

Intensywne prace nad systemem śledzenia majątku obywateli UE

4 sierpnia 2024

W Brukseli trwają intensywne prace nad możliwością stworzenia Europejskiego Rejestru Aktywów, który miałby gromadzić informacje o indywidualnym majątku obywateli Unii Europejskiej. Według planów, wszyscy, którzy zgromadzą majątek o wartości przekraczającej 200 tysięcy euro, będą zobowiązani do jego zgłoszenia. Celem tego projektu jest walka z praniem pieniędzy i unikanie opodatkowania.



„Niczego nie będziesz miał i będziesz szczęśliwy” - Klaus Schwab.

Pomysł stworzenia rejestru aktywów wywołuje wiele kontrowersji. Eksperci ostrzegają, że jeśli obowiązek objąłby również nieruchomości, większość posiadaczy mieszkań i domów znalazłaby się w rejestrze, co mogłoby prowadzić do nadmiernej inwigilacji obywateli. Niemieckie FDP (Wolna Partia Demokratyczna) określiło ten plan jako „całkowicie nieproporcjonalny” i porównało go do nadzoru znanego z Chin, a nie z państw członkowskich UE. Obawy dotyczą również ochrony prywatności oraz kosztów związanych z prowadzeniem takiego rejestru.

Głównym celem Europejskiego Rejestru Aktywów jest usprawnienie wymiany informacji między krajami członkowskimi, co miałyby przyspieszyć dostęp władz do danych finansowych i ułatwić współpracę transgraniczną. Rejestr obejmowałby szeroki zakres aktywów, w tym nieruchomości, konta bankowe, papiery wartościowe, pojazdy, dzieła sztuki, metale szlachetne oraz kryptowaluty. Ostateczna lista aktywów zostanie określona na podstawie wyników studium wykonalności oraz późniejszych decyzji legislacyjnych.

Eksperci, tacy jak Thomas Piketty i Gabriel Zucman, argumentują, że taki rejestr mógłby skutecznie wspierać sankcje przeciwko rosyjskim oligarchom oraz poprawić sprawiedliwość podatkową w Europie. Podkreślają, że centralny rejestr umożliwiłby lepsze monitorowanie ukrytego majątku i ograniczyłby możliwości unikania opodatkowania przez najbogatszych obywateli.

Jednak nie brakuje również krytyków tego pomysłu. Austriacka gazeta „Kronen Zeitung” porównała go do rozdziału z powieści „1984” George’a Orwella, wskazując na trudności związane z rejestrowaniem wszystkich aktywów oraz potencjalnie niewielkie korzyści w porównaniu do kosztów. Organizacje takie jak Taxpayers Association of Europe obawiają się, że rejestr mógłby prowadzić do masowego odpływu poparcia dla UE i wzywają do obywatelskiego nieposłuszeństwa.

Obecnie Komisja Europejska prowadzi badania nad wykonalnością tego projektu, a ostateczne decyzje będą zależeć od wyników tych analiz oraz dalszych dyskusji legislacyjnych. Jeśli projekt zostanie wdrożony, może to oznaczać poważne zmiany w sposobie monitorowania majątku obywateli w całej Unii Europejskiej. Warto obserwować dalszy rozwój sytuacji, gdyż decyzje podjęte w Brukseli mogą mieć dalekosiężne konsekwencje dla wszystkich obywateli wspólnoty.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)

Komentarz „Wołnych Mediów”

Własność prywatna, podobnie jak gotówka, daje ludziom wolność, zwłaszcza nieruchomości, dlatego zamierzają wyciągnąć po nią ręce tworzonymi narzędziami, aby nas totalnie zniewolić i uzależnić. Europejski Rejestr Aktywów wydaje się być jednym z narzędzi. Według teorii spiskowej celem jest wywłaszczanie obywateli z majątków i zastąpienie ich wypożyczaniem dóbr, na którym będą bogacić się korporacje wynajmujące dobra do spółki z rządami – „Niczego nie będziesz miał i będziesz szczęśliwy”. Jeśli rejestr powstanie, należy spodziewać się surowych kar wywłaszczenia za niezarejestrowanie majątków, np. poprzez konfiskatę.